

Sygn. akt: I C 918/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Robert Wysocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Paulina Barwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2018 roku w C.

sprawy

z powództwa (...) we W.

przeciwko J. Ż.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

I C 918/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) z siedzibą we W. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika radcę prawnego A. T. wniosła do Sądu Rejonowego w Człuchowie pozew przeciwko J. Ż. o zapłatę kwoty 18434,86 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż dochodzona wierzytelność wynika z umowy bankowej zawartej w dniu 5 grudnia 2007 roku o numerze (...) na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie.

Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niezapłacona kwota stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

W dniu 27 kwietnia 2011 roku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. dokonał przelewu przedmiotowej wierzytelności na rzecz (...) z siedzibą we W. cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Pismem z dnia 19 lipca 2017 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty wierzytelności, którą nabył na podstawie w/w umowy cesji.

Powódka domaga się pod pozwaną zapłaty kwoty 18434,86 na którą to składa się należność główna wynosząca 9105,35 zł, należności uboczne naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 185,00 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 9144,51 zł na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Pozwana J. Ż. nie złożyła odpowiedzi na pozew, pomimo prawidłowego wezwania i pouczenia o skutkach niestawiennictwa, nie stawiała się na rozprawie w dniu 13 marca 2018 roku, nie złożyła w niniejszej sprawie żadnych wyjaśnień, ani nie żądała przeprowadzenia rozprawy podczas swojej nieobecności.

W dniu 13 marca 2018 roku Sąd wydał w sprawie wyrok zaoczny, w którym powództwo oddalił.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank S.A. z siedzibą we W. w dniu 5 grudnia 2007 roku zawarła z J. Ż. (poprzednio W.) umowę bankową o numerze (...) na podstawie której otrzymała ona określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. J. Ż. do dnia wniesienia do Sądu Rejonowego w Człuchowie pozwu nie wywiązała się z zaciągniętego zobowiązania.

W dniu 27 kwietnia 2011 roku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. dokonał przelewu przedmiotowej wierzytelności na rzecz (...) z siedzibą we W. cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Pismem z dnia 19 lipca 2017 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty wierzytelności, którą nabył na podstawie w/w umowy cesji.

dowód: umowa przelewu wierzytelności:k.9-12, wezwanie do zapłaty w dniu 19 lipca 2017 roku, k.13.

Nie można dokonać weryfikacji twierdzeń wskazanych w pozwie, bowiem powódka nie przedłożyła dowodu umowy bankowej nr (...) jaka wiązała wierzyciela pierwotnego z pozwanym. Jedynie przedłożyła umowę przelewu wierzytelności z dnia 27 kwietnia 2011 roku na podstawie, której nabyła wierzytelność w kwocie 10703,96 zł przysługującą wobec J. Ż. (poprzednio W.) oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych (...) z dnia 8 sierpnia 2017 roku.

Pozwana J. Ż. pomimo prawidłowego wezwania i pouczenia o skutkach niestawiennictwa, nie stawiała się na termin rozprawy, nie złożyła w niniejszej sprawie żadnych wyjaśnień, ani nie żądała przeprowadzenia rozprawy pod swoją nieobecność.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie pozwana J. Ż. (poprzednio W.) nie stawiała się na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, jak również nie wypowiedziała się co do twierdzeń podnoszonych przez powoda w uzasadnieniu pozwu, zaistniały więc przesłanki z art. 339 § 1 k.p.c. do wydania wyroku zaocznego.

Stosownie do przepisu art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwana nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W judykaturze utrwalony został pogląd, który nie jest kwestionowany również w nauce, iż przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia Sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należyte w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny

materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. W przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, Sąd wyrokiem zaocznym oddala powództwo (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972r. III CRN 30/72, Legalis nr 16294, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999r. I CKU 176/97, Prok. I Pr. 1999 nr 9, poz. 30, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996r. I CRN 26/96, OSNC 1996 nr 7-8, poz. 108).

Sąd nie może przyjąć za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli budzą one wątpliwości. W sformułowaniu art. 339 § 2 k.p.c. mowa jest o przyjęciu za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli „nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy”. Ocena zgodności z prawdą twierdzeń powoda następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy, w szczególności na tle innych twierdzeń powoda. Takie ujęcie nie oznacza, że sąd nie może powziąć wątpliwości co do twierdzeń powoda w świetle faktów powszechnie znanych albo znanych sądowi z urzędu.

Sąd orzekający podziela stanowiska wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego wedle, których niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy wówczas przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (wyroki SN z dnia 20 października 1998 r. sygn. akt I CKU 85/98; z dnia 23 września 1997r., sygn. akt I CKU 115/97; z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72).

Przytoczone w pozwie twierdzenia budziły wątpliwości Sądu, wobec czego uznano za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co ograniczyło się w zasadzie do dopuszczenia dowodu z dokumentów złożonych przez stronę powodową.

Podkreślenia wymaga fakt, iż strona powodowa powinna udowodnić, że określona wierzytelność jej przysługuje, tym bardziej, że jako wierzyciel dochodzący zaspokojenia wierzytelności, powinien wykazać podstawę (źródło) zobowiązania pozwanego, jak i jego wysokość. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontrydiktoryjności) w procesie, a po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecniczą obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznany spór jest ich sprawą, a nie sądu.

W przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała by przysługiwało jej skuteczne wobec pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty dochodzonej pozwem. Uzasadniając powództwo powódka wskazała, że pozwanego z jego poprzednikiem prawnym (zbywcą wierzytelności) łączyła umowa bankowa (nie wskazując jaka to była umowa), nie tylko jednak nie przedstawiła Sądowi tej umowy, ale nie przytoczyła nawet istotnych z punktu widzenia dochodzonego roszczenia jej

postanowień, ograniczając się jedynie do autorytatywnego stwierdzenia, że z umowy tej wynika konieczność zapłaty kapitału 18434,86 zł na który składają się należność główna wynosząca 9105,35 zł, należności uboczne naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 185,00 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 9144,51 zł na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Stosownie do art. 513 § 1 k.p.c. dłużnikowi przelanej wierzytelności przysługują przeciwko nabywcy wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Zarzutami dłużnika są wszelkie środki obrony, które mogą być przez niego zastosowane zarówno poza procesem, jak w procesie, a które wpływają na istnienie, zakres albo skuteczność cedowanej wierzytelności. Oznacza to, że nabywca wierzytelności, dochodzący jej w postępowaniu sądowym, powinien wykazać nie tylko fakt jej nabycia w drodze przelewu, ale przede wszystkim to, że zbywcy przysługiwała konkretna wierzytelność o określonej wysokości.

Roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż twierdzenia powoda zawarte w pozwie nie zostały poparte dowodami potwierdzającymi istnienie stosunku zobowiązaniowego. Jedyne materiały dowodowe jakie przekazała Sądowi powódka to umowa przelewu wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 19 lipca 2017 roku oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że powódka dochodziła roszczenia z tytułu umowy bankowej nr (...) zawartej w dniu 5 grudnia 2007 roku.

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu. Ciężar dowodu jest ważnym elementem systemu ciężarów procesowych. Odnosi się on zarówno do powoda, jak i pozwanego. Obok ciężaru dowodu strony obciąża także wymaganie przytoczenia okoliczności faktycznych.

W doktrynie powszechnie wyróżnia się ciężar dowodu w znaczeniu formalnym oraz w znaczeniu materialnym. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym) określa, która ze stron ma przedstawić lub wskazać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach. W ograniczonym zakresie środki dowodowe mogą być poszukiwane także przez sąd. Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), zwany także ciężarem ustalenia, odnosi się do ustalenia, jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie twierdzeń przez nich sformułowanych. Konsekwencje procesowe ponosi strona, na której zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu.

Obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. W konsekwencji więc strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Natomiast Sąd zobowiązany jest wówczas wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów, przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

W niniejszej sprawie, ciężar żądań pozwu spoczywał na stronie powodowej, która w świetle przedstawionych dowodów, nie sprostала temu obowiązkowi, bowiem nie przedstawiła dokumentów na które powoływała się w uzasadnieniu pozwu w szczególności umowy bankowej nr (...) z dnia 5 grudnia 2007 roku na podstawie której powstał stosunek zobowiązaniowy.

Powódka utrzymywała, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi dowód istnienia i obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej. Tymczasem, stwierdzić należy, co wprost wyraził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10, Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 15 września 2011 roku w sprawie II CSK 712/10 i z dnia 13 czerwca 2013 roku w sprawie V CSK 329/12 oraz m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 25 lutego 2015 roku wydanym w sprawie I ACa 824/14, że wyciąg z

ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. 2014r., poz. 157 ze zm.) wprost już przy tym pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, na przykład właśnie cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie stanowią one dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności (wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 roku wydanym w sprawie I ACa 824/14). Tak więc powołanie się na wyciąg z ksiąg rachunkowych, w braku dowodu w postaci umowy będącej źródłem wierzytelności, która to miała być następnie przedmiotem przelewu nie daje podstaw do skontrolowania sposobu ustalenia należności, źródła jej pochodzenia, jak i jej wysokości.

W konsekwencji niepodjęcie aktywności w postępowaniu dowodowym musiało doprowadzić do uznania przez Sąd Rejonowy, że twierdzenia strony powodowej nie zostały przez nią udowodnione.

Reasumując to na powódzie spoczywa bezwzględny obowiązek wykazania podstawy prawnej i faktycznej żądania. Bezwzględnie koniecznym jest udowodnienie wysokości żądania poprzez wskazanie w pierwszym rzędzie samej umowy stron. Powyższy warunek nie został spełniony, albowiem powódka pomimo, iż w pozwie powołała numer umowy, na mocy której wywodziła, to faktycznie nigdy nie przedłożyła Sądowi w/w dokumentu.

Sąd nie dysponując rzeczywistą i mogącą odnosić się do stosunku zobowiązaniowego umową, nie miał jakiegokolwiek podstawy do zweryfikowania prawidłowości określenia kwoty wynikającej z żądania pozwu, prawidłowości naliczenia odsetek umownych przez pierwotnego wierzyciela. Nie można zdaniem Sądu zasądzić należności w dochodzonej kwocie, nie dysponując przy tym wiarygodną, graficznie czytelną i odpowiadającą swoją treścią (datą) innym dokumentom, umową, która łączyła strony stosunku zobowiązaniowego.

Wobec niestawiennictwa na rozprawie pozwanego, wezwanego przy tym przez avizo, stwierdzono spełnienie przesłanek z art. 339 k.p.c., dlatego też wydany w sprawie wyrok jest wyrokiem zaocznym.

W ocenie Sądu brak jest merytorycznych i przede wszystkim dowodowych podstaw do uznania żądania pozwu za należycie wykazane. Dlatego też orzeczono jak w sentencji wyroku.

Wszystkie dotychczasowe koszty postępowania poniesione zostały przez stronę przegrywającą, dlatego wobec braku wniosku pozwanego w tym zakresie o kosztach nie orzekano w dalszym zakresie.